ROK IX. POZNAŃ, 1 PAŹDZIERNIKA 1934 R. Nr. 8.

SZKOŁA ZAWODOWA
MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO
REDAKTOR ODPOWIEDZ.: T. GACEK.

Na tle prac nad reformą ustroju szkolnictwa zawodowego.

PRZEPISY O ORGANIZACJI SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

Mówimy o szkołach zawodowych typu zasadniczego, albowiem, zgodnie z przepisami przejściowemi, zasady ustrojowe dla szkół zawodowych dokształcających we wszystkich działach szkolnictwa zawodowego, oraz przepisy dl aszkół mistrzów i nadzorców, w dziale szkolnictwa przemysłowego będą objęte oddzielnemi rozporządzeniami wykonawczemi. Rozporządzenie z dnia 21. XI. 1933, omawiane przez nas, nie przewiduje ani terminu tworzenia różnych typów szkół dla poszczególnych przemysłów, ani ilości szkół danego rodzaju i stopnia. W uzasadnieniu do projektu rozporządzenia zaznaczone jest, że „Szkoły będą tworzone w miarę powstawania wszystkich niezbędnych warunków, ilość zaś ich będzie ściśle dostosowywana do istotnych potrzeb gospodarczych". Przekształcenie względnie likwidacja istniejących szkół zawodowych będzie przeprowadzona stopniowo w drodze zarządzeń indywidualnych Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W rozporządzeniu o organizacji szkolnictwa zawodowego przewiduje się szkoły zawodowe typu zasadniczego stopnia niższego dla następujących podgrup: mechanicznej, stolarskiej, kołodziejskiej, obuwniczej, krawieckiej i krawiecko-bieliźniarskiej. W uzasadnieniu do projektu rozporządzenia powtarza się tekst ustawy, opiewający, że niższe szkoły przemysłowe mają charakter wybitnie praktyczny, i „że nauczanie ich opiera się przedewszystkiem na warsztacie szkolnym, wiadomości teoretyczno-zawodowe i ogólne są podawane uczniom o tyle, o ile wynikają z istotnych potrzeb zawodu, oraz wyjaśniają pracę w warsztacie. Wszystkie szkoły niższe kształcą kandydatów na przyszłych rze-

mieślników wykwalifikowanych przedewszystkiem dla mniejszych zakładów pracy w tych zawodach, które potrzebują pracowników bez specjalnie szerokiego teoretyczno-zawodowego i ogólnego wykształcenia i rozwoju umysłowego. Szkoły te w wielu wypadkach zastąpią termin u majstra i dokształcenie zawodowe, co jest szczególnie ważne w tych ośrodkach, gdzie szkoły dokształcające nie istnieją ze względu na małą ilość terminatorów, bądź też gdzie z uwagi na trudność tworzenia szkół dokształcających fachowych, dokształcanie odbywa się dla różnych zawodów łącznie, wreszcie gdzie warsztaty pracy nie stoją na właściwym poziomie zawodowym......". W dalszym ciągu w tymże uzasadnieniu do projektu mówi się, że ośrodkiem nauczania, czyli centralnym punktem, około którego koncentruje się nauczanie, jest warsztat rzemieślniczy danego zawodu. W podstawie programowej na plan I-szy wysuwają się praktyczne zajęcia warsztatowe, uzupełnione w najniezbędniejszym zakresie wiadomościami teoretycznemi. Przy wszystkich tych szkołach będą istniały, zorganizowane dla celu praktycznego szkolenia uczniów, szkolne warsztaty wytwórcze, gdyż tylko w warsztacie, posiadającym charakter wytwórczy, może się odbywać celowe nauczanie.

Z powyższych uwag wynika zupełnie jasno, że szkoły zawodowe stopnia niższego będą powołane do kształcenia praktycznego młodzieży, którą to rolę dziś spełniają warsztaty rzemieślnicze łącznie ze szkołą dokształcającą zawodową. Ażeby nauka w szkole odbywała się „celowo", przy szkołach będą zorganizowane warsztaty wytwórcze. Na początku prac Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej zwróciliśmy uwagę w „Rzemiośle" Nr. 8 na niebezpieczeństwo, jakie grozi warsztatom rzemieślniczym ze strony warsztatów szkolnych w razie rozbudowania sieci szkół zawodowych stopnia niższego i nieuregulowania sprzedaży wyrobów warsztatów szkolnych. Była Rada Izb Rzemieślniczych w memorjałach swych skierowanych do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, opierając się na opinji Izb Rzemieślniczych i rzeczoznawców, zasiadających w Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej z ramienia b. Rady Izb Rzemieślniczych, ustosunkowała się negatywnie do projektu szkół zawodowych stopnia niższego. Ministerstwo W. R. i O. P. czyni aluzję do negatywnego stanowiska Rady Izb Rzemieślniczych, mówiąc w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia: „Szkoły niższe w czasie Obrad Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej spotkały się z krytyką ze strony rzemiosła, przyczem

zasadniczym motywem tej krytyki było, że szkoły niższe mogą być w zupełności zastąpione przez warsztat rzemieślniczy i dokształcanie zawodowe. Stanowisko rzemiosła nie może być jednak przyjęte z punktu widzenia ogólnego i z punktu widzenia szkolnictwa zawodowego. Niższa szkoła zawodowa zapewnia przygotowanie zawodowe, pewniejsze i lepsze niż to może dać znaczna część drobnych warsztatów rzemieślniczych, szczególnie na prowincji. Poziom tych szkół podnosi się stale, a po przeprowadzeniu reformy nauczania osiągnie należytą wysokość. Niższe szkoły zawodowe potrzebne są wszędzie tam, gdzie tworzenie szkół dokształcających fachowych będzie niemożliwe. Są one celowe w tych zawodach, które, dając duże szanse zatrudnienia, jednocześnie potrzebują ludzi z takiem przygotowaniem, jakie może i musi dać niższa szkoła".

Widać z tekstu przytoczonego, że niższe szkoły zawodowe będą organizowane na Kresach Wschodnich, to jest tam, gdzie warsztat rzemieślniczy może nie całkowicie stoi na wysokości zadania pod względem konieczności wszechstronnego wykształcenia zawodowego wstępującej młodzieży do terminu. Tak sprawa była przedstawiona przynajmniej przez przedstawicieli Ministerstwa W. R. i O. P. na posiedzeniu Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej.

Szkoły niższe powinny być tworzone tylko w wypadku, gdy warsztat rzemieślniczy łącznie ze szkołą dokształcającą zawodową nie będzie w możności wyszkolić zawodowo terminatora. Na tak postawioną tezę rzemiosło może się zgodzić, i dało temu wyraz przez swych przedstawicieli zasiadających w Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej, podkreślając jednocześnie swój naczelny postulat: gdy szkoła zawodowa w danej miejscowości rolę swą spełni, przyczyniając się do podniesienia zawodowego danego przemysłu rzemieślniczego, z tą chwilą szkoła ta powinna być zamknięta, zlikwidowana. Postulat ten rzemiosło sformułowało po długim namyśle i po kilkoletniem doświadczeniu na gruncie rzeczywistości polskiej.

Przed omówieniem form szkolenia w poszczególnych rzemiosłach i drobnych przemysłach, które reforma szkolnictwa zawodowego uwzględnia w pierwszym rzędzie, nie od rzeczy będzie poinformowannie czytelników o stanie szkół i kursów zawodowych rzemieślniczych.

Poniższe zestawienie jest obliczone na podstawie spisu szkół, wydanego przez Ministerstwo W. R. i O. P.:

Stan szkół i kursów zawodowo-rzemieślniczych w R. P. na dzień 1 grudnia 1930 r. z uwzględnieniem zawodów i liczby uczniów.

Zawody	Ilość szkół i kursów zawodowych	Ilość wydziałów	Ilość uczniów
Ogółem	344	461	21.716
Ślusarstwo		61	6.375
Krawiectwo		213	8.666
Stolarstwo		63	1.851
Koszykarstwo		5	85
Cholewkarstwo		5	183
Kowalstwo		5	106
Introligatorstwo		9	178
Rymarstwo		2	25
Kapeluszníctwo		9	130
Kołodziejstwo		4	62
Fryzjerstwo		5	124
Budowa instrumentów muzycznych		2	48
Rzemiosła budowlane		15	865
Rzeźbiarstwo		6	153
Różne zawody		14	1.202
Tokarstwo w drzewie		1	13
Tokarstwo w metalu		2	72
Ciesielstwo		5	106
Czapnictwo		4	89
Rzemiosła metalowe		8	698
Jubilerstwo		2	27
Fotografowanie		32	200
Szewctwo		10	172
Malarstwo		4	111
Tapicerstwo		1	21
Zegarmistrzowstwo		1	9
Murarstwo		2	145

FORMY SZKOLENIA W POSZCZEGÓLNYCH RZEMIOSŁACH.

Formy szkolenia, o których mowa, były przedmiotem długiej dyskusji w Państwowej Komisji Oświatowo-Zawodowej, działającej przy Ministerstwie W. R. i O. P. z udziałem przedstawicieli rzemiosł. Należy podkreślić, że przedstawiciele wszystkich rzemiosł mieli możność wypowiedzieć się co do formy szkolenia pracowników w zainteresowanych rzemiosłach. Również należy podkreślić, że wszystkie postulaty, zgłoszone przez przedstawicieli, rzeczoznawców rzemiosła w Państwowej Komisji Oświa-

towo-Zawodowej, jak i dezyderaty i poprawki, zgłoszone przez byłą Radę Izb Rzemieślniczych Rzeplitej Polski, zostały uwzględnione przez Min. W. R. i O. P. z wyjątkiem jednego postulatu rzemiosła, odnoszącego się do szkoły zawodowej typu zasadniczego, stopnia niższego, ale i w ostatnim wypadku Samorząd rzemieślniczy uznał za celowe organizowanie szkół zawodowych typu zasadniczego, stopnia niższego na Kresach Wschodnich, częściowo w województwach centralnych, to jest tam, gdzie warsztaty rzemieślnicze stoją na niskim poziomie i nie mogą zapewnić młodzieży rzemieślniczej łącznie z szkołami dokształcającemi wyszkolenia zawodowego. Po tym krótkim wstępie przystępuję do omówienia szkół i kursów zawodowych, które mogą w sposób racjonalny przyczynić się do wytworzenia elity w rzemiośle i do podniesienia zawodowego i technicznego rzemiosła, a szkoły i kursy te są przewidziane przez Min. W. R. i O. P. w rozporządzeniu z dnia 2 listopada 1933 r. o organizacji szkolnictwa zawodowego.

SZKOŁY I KURSY W GRUPIE STOLARSKIEJ.

W stolarstwie przewiduje się następujące szkoły: typu zasadniczego i kursy stolarskie: szkoły stolarskie stopnia niższego, szkoły stopnia gimnazjalnego, kursy projektowania sprzętu, kursy z zakresu rzeźby w drzewie, kursy z zakresu przemysłu stolarskiego.

Szkoły stopnia niższego, które w praktyce nazywać się będą szkołami stolarskiemi, mają na celu praktyczne szkolenie pracowników, którzyby byli usprawnieni w wykonywaniu robót stolarskich w przemyśle stolarskim. Nauka w tych szkołach trwa 3 lata. Do tej szkoły przyjmowani są kandydaci, którzy ukończyli 4 klasy szkoły powszechnej. Program w tych szkołach przystosuje się do potrzeb i warunków regjonalnych. Przy tych szkołach są organizowane oczywiście warsztaty szkolne, które będą ośrodkiem nauczania. Kandydaci do tej szkoły muszą mieć ukończone conajmniej 14 lat, a nie przekroczą lat 17.

Szkoły stopnia gimnazjalnego. Szkoły te noszą nazwę Gimnazja Stolarskie. Zadaniem gimnazyj stolarskich jest kształcenie dla przemysłu stolarskiego jednostek, któreby były usprawnione w wykonywaniu robót stolarskich oraz posiadałyby odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych. Nauka w gimnazjach trwa 4 lata, szkoła nie przeprowadza specjalizacji, przy gimnazjach istnieją warsztaty wytwórcze szkolne, do gimnazjów przyjmuje się kandydatów, którzy ukończyli 6 klas szkoły powszechnej, lub uznane za równoznaczne, którzy ukończyli 14 lat, a nie przekroczyli 17 i posiadają odpowiedni rozwój

fizyczny oraz złożą egzamin wstępny w zakresie 6 klas szkoły powszechnej.

Kursy projektowania sprzętu. Kursy przewiduje się dla czeladników stolarskich, którzy ukończyli gimnazja stolarskie i 3-letnią praktykę zawodową. Zadaniem tych kursów jest przygotowanie pracowników do samodzielnej pracy w zakresie projektowania urządzeń wnętrz. Zasada organizowania tych kursów oraz czas trwania będzie przystosowany do potrzeb stolarstwa.

Kursy z zakresu rzeźby w drzewie. Kursy te przewiduje się niektórych osób, pragnących się specjalizować w tym dziale pracy. Zasada, jak również czas trwania tych kursów będzie zastosowany do potrzeb przemysłu drzewnego.

Kursy z zakresu przemysłu stolarskiego. Kursy te organizuje się dla osób, specjalizujących się w pewnym dziale przemysłu stolarskiego.

Szkoły i kursy kołodziejskie. W kołodziejstwie przewiduje się szkoły kołodziejskie stopnia niższego i kursy z zakresu kołodziejstwa.

Szkoły kołodziejskie stopnia niższego. W kołodziejstwie będą organizowane szkoły kołodziejskie stopnia niższego. Szkoły te mają za zadanie praktyczne kształcenie pracowników do wykonywania samodzielnych robót kołodziejskich w przemyśle kołodziejskim. Szkoły kołodziejskie są 3 letnie, w których program będzie przystosowany do potrzeb i warunków regjonalnych. Przy szkołach tych istnieją warsztaty szkolne wytwórcze, które są ośrodkiem nauczania. Do tych szkół przyjmuje się kandydatów, którzy ukończyli naukę w zakresie 4 klas szkoły powszechnej, ukończyli 14 lat, a nie przekroczyli 17 lat w danym roku kalendarzowym.

Kursy z zakresu kołodziejstwa. Kursy kołodziejskie przewiduje się dla pracowników, pragnących specjalizować się w tym zawodzie. Zasada organizacji tych kursów jak również czas trwania będą dostosowane do potrzeb kołodziejstwa i przemysłu karoseryjnego.

Kursy bednarskie przewiduje się jedynie dla osób specjalizujących się w tym zawodzie.

Kursy koszykarskie. Dla koszykarstwa przewiduje się również organizowanie tylko kursów i program będzie dostosowany do potrzeb koszykarstwa.

SZKOŁY BUDOWLANE.

Z działu szkół budownictwa rzemiosło interesują jedynie szkoły i kursy budowy naziemnej.

Szkoły budownictwa naziemnego. Zadaniem tych szkół jest kształcenie pracowników, którzyby obok praktyki mieli wykształ-

cenie teoretyczno-zawodowe i ogólne, oraz byli przygotowani do pracy organizacyjnej przy budowie i wykonywaniu czynności konstruktorskich. Szkoły te są 3 letnie, w szkołach tych nie przeprowadza się specjalizacji, ośrodkiem nauczania jest praktyka przy budowie. Nauka szkolna w pierwszym i drugim roku trwa 11 miesięcy, z których przeznacza się w klasie pierwszej dwa miesiące, a w klasie drugiej 3 miesiące na organizowanie praktyki na budowie. Trzeci rok szkolny trwa 10 miesięcy. Do szkoły przyjmuje się kandydatów, którzy ukończyli gimnazjum szkoły ogólnokształcącej lub inną szkołę, uznaną za równoznaczną i odbyli 2 miesięczną praktykę na budowie i ukończyli w danym roku kalendarzowym 16, a nie przekroczyli 20 lat życia.

Kursy z zakresu budownictwa naziemnego. Kursy te będą organizowane dla osób, pragnących się specjalizować w pewnych działach budownictwa.

Szkoły i kursy budowy dróg. Liceum drogowe. W budownictwie drogowem będą organizowane licea drogowe. Zadaniem tych liceów będzie kształcenie pracowników, którzyby posiadali przygotowanie zawodowe i głębszy zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólne i będą zdolni do pracy organizacyjnej przy prowadzeniu robót związanych z budową oraz do wykonywania czynności konstrukcyjnych w tej dziedzinie. Licea są 3 letnie. Ośrodkiem nauczania jest budowa dróg, utrzymanie dróg lądowych i kolejowych. Do liceów przyjmuje się kandydatów, którzy ukończyli szkołę ogólno-kształcącą i odbyli praktykę 2 miesięczną, zorganizowaną w dziedzinie budowy dróg, ukończyli 16, a nie przekroczyli 20 lat życia.

Kursy z zakresu budowy dróg. Dla pracowników w budownictwie drogowem przewiduje się również kursy. Kursy te mają na celu ułatwienie specjalizowania się pracowników w zakresie budownictwa drogowego.

SZKOŁY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO.

W przemyśle spożywczym przewiduje się kursy piekarskie, cukiernicze, oraz kursy z zakresu przemysłu mięsnego.

Kursy piekarskie. Dla rzemiosła piekarskiego organizowane będą tylko kursy piekarskie, kursy piekarstwa mechanicznego i kursy specjalne z zakresu piekarstwa. Zadaniem kursów piekarskich mechanicznych jest przygotowanie pracowników, posiadających praktykę piekarską, i wyszkolenie do pracy przy organizowaniu produkcji w piekarniach mechanicznych. Zasada organizowania i czas trwania kursów piekarskich mechanicznych, jak również kursy specjalne z zakresu piekarstwa, będą zastosowane do potrzeb przemysłu piekarskiego.

Kursy cukiernicze. W cukiernictwie przewiduje się obok kursów cukierniczych, fabrycznych kursy specjalne z zakresu cukiernictwa. Kursy cukiernicze podobnie jak i piekarskie będą przystosowane do potrzeb przemysłu cukierniczego.

Kursy mistrzów wędliniarskich. W wędliniarstwie przewiduje się kursy mistrzów. Zadaniem kursów mistrzowskich wędliniarskich jest kształcenie pracowników do pracy w warsztatach wędliniarskich. Kursy wędliniarskie są 3 letnie. Ilość godzin nauki jest tak ograniczona, że uczenie umożliwi jednocześnie pracę zarobkową. Przy kursach mistrzowskich wędliniarskich istnieją warsztaty szkolne wytwórcze, które są ośrodkiem nauczania. Na kursy mistrzowskie wędliniarskie przyjmuje się kandydatów, którzy przedstawią świadectwo, złożą egzamin, odbyli praktykę 3 letnią czeladniczą, złożą egzamin wstępny w zakresie 6 klas szkoły powszechnej, z przedmiotów określonych przez Min. W. R. i O. P.

SZKOŁY ODZIEŻOWE.

Szkoły i kursy obuwnicze. W cholewkarstwie i szewstwie przewiduje się szkoły obuwnicze stopnia niższego i kursy z zakresu obuwnictwa.

Szkoły obuwnicze stopnia niższego. Szkoły obuwnicze mają kształcić pracowników praktycznie, którzyby byli usprawniani w wykonywaniu obuwia. Nauka w tych szkołach trwa 3 lata. Szkoły te nie przeprowadzają specjalizacji, program tej szkoły uwzględnia zarówno cholewkarstwo jak i szewstwo. Przy szkołach istnieją warsztaty szkolne wytwórcze, które są ośrodkiem nauczania. Do tych szkół przyjmuje się kandydatów, którzy ukończyli szkołę powszechną w zakresie 4 klas, kończą w danym roku kalendarzowym 14 lat, a nie przekroczyli 17 lat.

Kursy z zakresu obuwnictwa. W szewstwie i cholewkarstwie przewiduje się kursy obuwnicze przeznaczone dla osób, specjalizujących się w tych zawodach.

Szkoły krawieckie i kursy. W tym dziale przewiduje się szkoły krawieckie stopnia niższego, szkoły krawieckie bieliźniarskie stopnia niższego, szkoły krawieckie stopnia gimnazjalnego, szkoły krawieckie stopnia licealnego, kursy z zakresu krawiectwa.

Szkoły krawieckie stopnia niższego. Szkoły krawieckie stopnia niższego kształcą pracowników do pracy w warsztatach krawieckich męskich. Szkoły krawieckie są 3 letnie. Szkoły te nie przeprowadzają specjalizacji. Program uwzględnia krawiectwo męskie. Przy szkołach istnieją szkolne warsztaty wytwórcze, które są ośrodkiem nauczania. Do szkół przyjmuje się kandydatów, którzy ukończyli 4 klasy szkoły powszechnej i w danym

roku kalendarzowym kończą conajmniej 13 lat, a nie przekroczyli 17 lat życia.

Szkoły krawieckie bieliźniarskie stopnia niższego. Szkoły krawieckie bieliźniarskie mają za zadanie kształcić pracowników praktycznie, którzyby byli usprawnieni do wykonywania robót z zakresu krawiectwa damskiego i dziecięcego oraz bieliźniarstwa. Szkoły krawieckie bieliźniarskie są 3 letnie. Przy szkołach istnieją szkolne warsztaty wytwórcze dla nauczania praktycznego zawodu krawieckiego. Szkoły te nie przeprowadzają specjalizacji i program w tych szkołach uwzględnia w odpowiednim stopniu krawiectwo damskie, dziecięce oraz bieliźniarstwo. Do szkoły przyjmowani są kandydaci, którzy wykażą się świadectwem ukończenia 4 klas szkoły powszecnej i kończą w danym roku kalendarzowym conajmniej 13, a nie przekroczą 17 lat życia.

Szkoły krawieckie stopnia gimnazjalnego. Gimnazja krawieckie mają za zadanie kształcić pracowników dla przemysłu krawieckiego, którzyby byli usprawnieni do wykonywania robót krawieckich i posiadaliby odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-praktycznych i ogólnych. Gimnazja krawieckie są 4 letnie, przy gimnazjach istnieją warsztaty szkolne wytwórcze dla praktycznego nauczania krawiectwa. Szkoły te nie przeprowadzają specjalizacji, do szkoły przyjmuje się kandydatów, którzy wykażą się świadectwem ukończenia 6 klas szkoły powszechnej i ukończyli w danym roku kalendarzowym 13, a nie przekroczą 17 lat, złożą egzamin z zakresu 6 klas szkoły powszechnej z przedmiotów określonych przez Min. W. R. i O. P.

Szkoły krawieckie stopnia licealnego. Liceum krawieckie ma za zadanie kształcić pracowników dla przemysłu krawieckiego do wykonywania robót w zakresie krawiectwa damskiego i dziecinnego, którzyby byli przygotowani praktycznie oraz posiadali szerszy i głębszy zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych. Licea krawieckie są 3 letnie, nie przeprowadzają specjalizacji, uwzględniają zarówno krawiectwo damskie jak i dziecinne. Przy liceach istnieją warsztaty szkolne wytwórcze dla praktycznego szkolenia. Do liceów przyjmują kandydatów, którzy wykażą się świadectwem ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, lub szkoły uznanej za równoznaczną, kończą w danym roku kalendarzowym 16 lat, a nie przekroczyli 20 lat życia.

Szkoły krawiecko-bieliźniarskie. Szkoły bieliźniarskie mają za zadanie przygotować młodzież do wykonywania podstawowych robót w zakresie krawiectwa damskiego, dziecinnego i bieliźniarstwa. Szkoły te są roczne. Przy szkołach istnieją warsztaty szkolne wytwórcze, które są ośrodkiem nauczania. Do szkoły tej przyjmuje się kandydatów, którzy przedstawią świadectwo ukoń-

czenia 6 klas szkoły powszechnej i nie przekroczą w danym roku kalendarzowym 18 lat życia.

Kursy z zakresu krawiectwa. Kursy te są przeznaczone dla osób, specjalizujących się w tych zawodach. Czas trwania, organizacja tych kursów będą zastosowane do potrzeb krawiectwa. Kursy modniarskie, czapnicze, rękawicznicze, kuśnierskie i kapelusznicze będą organizowane i będą przeznaczone dla specjalizujących się w tych zawodach rzemieślniczych. Organizacja tych kursów będzie zastosowana do potrzeb wymienionych rzemiosł.

SZKOŁY GALANTERYJNE.

Szkoły galanteryjne obejmują: kursy galanteryjne skórzane i rymarskie, szkoły i kursy introligatorskie, kursy tapicerskie, kursy zabawkarskie.

Kursy galanteryjne skórzane i kursy rymarskie. Przewiduje się organizowanie kursów z zakresu galanterji skórzanej dla osób pragnących się specjalizować w pewnym dziale galanterji. Będą organizowane również kursy z zakresu rymarstwa, przeznaczane dla czeladników tego zawodu. Kursy te mają na celu rozszerzenie wiadomości zawodowych, praktycznych i teoretycznych. Organizacja tych kursów będzie zastosowana do potrzeb przemysłu galanterji skórzanej i rymarskiej.

Kursy zabawkarskie. Dla projektowania zabawek będą organizowane kursy zabawkarskie. Zadaniem tych kursów jest przygotowanie pracowników do pracy przy projektowaniu zabawek. Organizacja tych kursów przystosowana będzie do potrzeb tego przemysłu.

Szkoły i kursy introligatorskie. W introligatorstwie przewiduje się szkoły i kursy z zakresu introligatorstwa.

Szkoły introligatorskie stopnia gimnazjalnego. Gimnazja introligatorskie mają za zadanie kształcić pracowników dla przemysłu introligatorskiego, którzy posiadaliby odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych. W gimnazjach introligatorskich nauka trwa 4 lata. W szkołach tych nie przeprowadza się specjalizacji, przy gimnazjach introligatorskich istnieją szkolne warsztaty wytwórcze, które są ośrodkiem nauczania praktycznego. Do gimnazjów introligatorskich przyjmuje się kandydatów, którzy przedstawią świadectwo ukończenia 6 klas szkoły powszechnej, kończą w danym roku kalendarzowym 14 lat, a nie przekroczą 17 lat życia, złożą egzamin wstępny z zakresu 6 klas szkoły powszechnej.

Kursy z zakresu introligatorstwa. Przewiduje się ponadto kursy dla osób, pragnących się specjalizować w tym zawodzie.

Kursy tapicerskie. Będą organizowane kursy tapicerskie dla osób, pragnących się specjalizować i pogłębiać wiadomości teoretyczno-zawodowe w tapicerstwie.

SZKOLNICTWO POLIGRAFICZNE.

Ze szkolnictwa poligraficznego interesuje rzemiosło jedynie: szkoły i kursy fotograficzne oraz kreślarskie i rysunkowe.

Kursy i szkoły fotograficzne. W zawodzie fotograficznym przewiduje się szkoły fotograficzne stopnia niższego licealnego, kursy z zakresu fotografji.

Szkoły fotograficzne stopnia licealnego. Licea fotograficzne mają za zadanie kształcenie pracowników, którzy byliby przygotowani do samodzielnej pracy w przemyśle fotograficznym i posiadali obok znajomości pracy zawodowej szerszy i głębszy zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych. Nauka w tych liceach trwa 2 lata, szkoły te nie przeprowadzają specjalizacji, program uwzględnia wszystkie techniki fotograficzne. Ośrodkiem nauczania jest zakład fotograficzny. Do fotograficznego liceum przyjmują kandydatów, którzy przedstawią świadectwoo ukńczenia gimnazjum ogólnokształcącego, kończą w danym roku kalendarzowym 16 lat, a nie przekroczą 20 lat życia.

Kursy z zakresu fotografji. W zawodzie fotograficznym przewiduje się organizowanie kursów dla osób, specjalizujących się w pewnych działach fotograficznych. Organizowanie tych kursów będzie zastosowane do potrzeb zawodu fotograficznego.

Kursy kreślarskie i rysunkowe. Będą organizowane kursy kreślarskie i rysunkowe dla osób, specjalizujących się.

SZKOŁY WYROBÓW MUZYCZNYCH.

Szkoły wyrobów muzycznych obejmują: kursy strojenia, budowy, korygowania instrumentów muzycznych. Kursy te obejmują: kursy budowy instrumentów lutniczych, dętych, strojenie i korygowanie pianin i fortepianów.

Kursy budowy instrumentów lutniczych. Mają za zadanie przygotować pracowników do sprawowania czynności przy wykonywaniu instrumentów i dać im niezbędny zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych.

Kursy strojenia i korygowania pianin i fortepianów. Zadaniem tych kursów jest wykształcenie pracowników do strojenia i korygowania pianin i fortepianów. Kursy te mają dać ponadto odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych. Organizacja powyższych kursów będzie zastosowana do potrzeb przemysłu instrumentów muzycznych.

SZKOLNICTWO KOSMETYCZNE.

W szkolnictwie kosmetycznem przewiduje się kursy kosmetyczne i fryzjerskie. Kursy te będą organizowane dla osób, pragnących się specjalizować w danym dziale. Zasady organizacji, zadania oraz czas trwania będą zastosowane do potrzeb tych zawodów. *Kazimierz Jaroszewski.*

Towarzystwo Oświaty Zawodowej.

Dnia 9 października 1934 r. w lokalu Muzeum i Wychowania odbyło się pod przewodnictwem p. Kazimierza Pierackiego, b. Vice-Ministra W. R. i O. P., zebranie konstytucyjne Towarzystwa Oświaty Zawodowej.

Na zebraniu byli obecni: prof. Mikułowski-Pomorski, rektor Staniewicz, dyr. Gordziałkowski, naczelnicy: Piotrowski, Chodorowski, wizytator Skrzywan, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie Jakubowski, B. Rudkowski naczelnik wydziału Izby Przemysłowo-Handlowej, Koronkiewicz prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych i inni.

Z ramienia Samorządu Rzemieślniczego w charakterze członków czynnych weszli do władz Towarzystwa: p. płk. Bolesław Sikorski, dyrektor Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej i p. Kazimierz Jaroszewski, naczelnik wydziału w tymże Związku.

Po zagajeniu obrad przez Ministra Piekarckiego na przewodniczącego powołano rektora Staniewicza, który odczytał następujący porządek dzienny:

1. program działalności Towarzystwa Oświaty Zawodowej;
2. wybór Zarządu Głównego;
3. wybór Komisji Rewizyjnej.

Porządek dzienny został jednogłośnie przyjęty.

Następnie p. Minister Pieracki w dłuższem przemówieniu przedstawił cele Towarzystwa jak również jego środki działania.

W myśl § 3 statutu Towarzystwa celem tego ostatniego jest praca nad rozwojem oświaty zawodowej, zgodnie z potrzebami życia gospodarczego, oraz wyrabianie wśród społeczeństwa pozytywnego i czynnego stosunku do akcji podniesienia kultury gospodarczej Państwa.

W myśl § 4 statutu Towarzystwa Oświaty Zawodowej do osiągnięcia powyższych celów Towarzystwo dąży przez:

a) badanie potrzeb gospodarczych na poszczególnych terenach Rzeczypospolitej i w związku z tem inicjowanie i organizowanie akcji oświatowej;
b) współdziałanie i pomaganie instytucjom, które zgodnie z istotnemi potrzebami terenu prowadzą celową akcję oświatową;
c) inicjowanie i zakładanie odpowiednich placówek;
d) inicjowanie, prowadzenie i pomoc w akcji nad zatrudnieniem absolwentów szkół zawodowych;
e) inicjowanie i wspomaganie lub prowadzenie akcji wydawniczej;
f) uzyskiwanie odpowiednich środków materjalnych.

P. Minister Pieracki z całą siłą podkreślił, że Towarzystwo Oświaty pracować będzie w dziedzinie oświaty zawodowej, zgodnie z potrzebami życia gospodarczego w ramach ustroju szkolnictwa, unormowanego ustawą z dn. 11 marca 1932 r. i rozporządzeniem z dn. 21 listopada 1933 r. o organizacji szkolnictwa zawodowego.

Towarzystwo Oświaty Zawodowej między innemi ma za zadanie przebudowę psychiki społeczeństwa, które wciąż odnosi się do szkolnictwa zawodowego z pewnym niezrozumiałem uprzedzeniem. Dotychczas ogólnie mniema się, że wykształcenie ogólne daje obywatelowi stanowisko obywatela 1-ej klasy, natomiast młodzież, która skończyła szkołę zawodową, zgóry jest przeznaczona na obywateli kategorji 2-ej. Tymczasem siły w Państwie tak się układają, że o wartości Państwa decyduje życie gospodarcze, którego poziom jest zależny od rozwoju szkolnictwa zawodowego. Ustawowa reforma szkolnictwa zawodowego przyczyniła się już w dużym stopniu do zmiany poglądu społeczeństwa na zagadnienie szkolnictwa zawodowego przez nadanie absolwentom szkół zawodowych uprawnień identycznych, jakie daje szkolnictwo ogólnokształcące.

P. Minister Pieracki wykorzystał dla swego przemówienia materjał zebrany przez Ministerstwo W. R. i O. P., który ma służyć za podstawę do rozbudowy sieci szkół zawodowych. Przytoczono jako przykład 2 powiaty, które posiadają analogiczne bogactwa naturalne i możliwości rozwojowe. W jednym

z tych powiatów ludność żyje nędznie, a w drugim bez porównania stoi na wyższym stopniu dobrobytu. Przy analizie powyższego stanu faktycznego okazało się, że nieumiejętność w wykorzystaniu bogactw natury jest w pierwszym rzędzie przyczyną nędzy szerokich warstw ludności.

Dużo towarzystw zorganizowało się od chwili powstania Polski i pracuje obecnie w zakresie oświaty zawodowej, p. Minister Pieracki oświadczył, że Towarzystwo Oświaty Zawodowej będzie współpracowało ze staremi, które mają na celu istotnie szerzenie oświaty zawodowej, zgodnie z potrzebami życia gospodarczego.

Nowopowstałe Towarzystwo Oświaty Zawodowej będzie niejako centralą, koordynującą wysiłki poszczególnych stowarzyszeń o podobnych celach.

Omówiono następnie w najogólniejszych zarysach statut Towarzystwa.

Członkiem Towarzystwa może być każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, którego do Towarzystwa przyjmuje Zarząd Koła.

Członkowie Towarzystwa dzielą się na członków: a) czynny, b) wspierających, c) honorowych.

Członkowie czynni płacą składki w wysokości 4,— zł. rocznie i 50 gr. wpisowego.

Członkowie wspierający płacą składki 2,— zł. rocznie i 50 gr. wpisowego.

Fundusze Towarzystwa tworzą się:

a) z wpisowego i składek członków,
b) z ofiar, zapisów, legatów, darowizn i subwencji,
c) z dochodów z nieruchomości i odsetek od kapitałów,
d) z wpływów z wydawnictw,
e) z dochodów niestałych, jako to: z odczytów, pokazów, wystaw i t. p.,
f) z innych źródeł.

Podstawową jednostką organizacyjną Towarzystwa jest Koło, nadrzędną jednostką organizacyjną jest Okręg.

Władzami Towarzystwa są: Ogólne Zgromadzenie Kół i Okręgów i Walne Zgromadzenie Towarzystwa, oraz Zarządy Kół i Okręgów i Zarząd Główny Towarzystwa.

Towarzystwo reprezentują na zewnątrz Zarząd Główny, Okręg reprezentuje nazewnątrz Zarząd Okręgu. Koło zaś — Zarząd Koła.

Uchwały władz zapadają większością głosów; w przypadku równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

Do ważności zaciągniętych zobowiązań majątkowych wymagana jest uchwała Zarządu Głównego oraz podpis prezesa lub w jego zastępstwie vice-prezesa i skarbnika.

Koła mogą powstawać w każdej miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej za zgodą Zarządu Okręgu. Koło działa w obrębie rejonu, określonego przez Zarząd Okręgu.

Koło może powstać, o ile liczba czynnych członków osiągnie conajmniej 15 osób.

Do zakresu działania Koła należy w szczególności:

a) propaganda celów i jednanie członków Towarzystwa;
b) realizowanie celów Towarzystwa wskazanych w § 3 i § 4 pod literami a) i b), e) i f), na terenie swego rejonu;
c) przygotowanie wniosków dla władz okręgu w sprawie realizacji celów Towarzystwa, wskazanych pod lit. c) i d) § 4, w związku z potrzebami swego rejonu.

25% zbieranych funduszów Koło przekazuje bezpośrednio Zarządowi Okręgu.

Ogólne zgromadzenia członków Koła mogą być zwyczajne i nadzwyczajne.

Do kompetencji Ogólnego Zgromadzenia Koła należy:

a) wybór członków Zarządu Koła i 2 zastępców oraz 3 członków Komisji Rewizyjnej i 1 zastępcy;
b) uchwalanie ogólnych dyrektyw dla Zarządu i członków Koła;
c) rozpatrywanie działalności Koła, zatwierdzanie lub odrzucanie sprawozdań Zarządu Koła i wniosków Komisji Rewizyjnej oraz udzielanie lub odmawianie absolutorjum dla Zarządu;
d) załatwianie wniosków, przedstawionych przez Zarząd lub poszczególnych członków, o ile wnioski te były zamieszczone w porządku obrad;
e) uchwalanie rozwiązania Koła, z tem zastrzeżeniem, że uchwała o rozwiązaniu wymaga conajmniej $^2/_3$ głosów obecnych i również uprzedniego umieszczenia sprawy likwidacji Koła na porządku dziennym.

Zarząd Koła składa się z 5 członków, wybranych przez Ogólne Zgromadzenie Koła z pośród czynnych członków Koła.

Kadencja Zarządu Koła trwa rok.

Zarząd wybiera z pośród siebie prezesa, vice-prezesa, sekretarza i skarbnika.

Okręg jest nadrzędną jednostką organizacyjną nad Kołami i obejmuje z reguły obszar jednego szkolnego okręgu; Zarząd Główny może powołać do życia Okręg Towarzystwa, gdy na terenie okręgu szkolnego istnieje conajmniej 6 szkół; siedzibą władz Okręgu jest siedziba Kuratora Okręgu Szkolnego.

Władzami Okręgu są: Ogólne Zgromadzenie Okręgu i Zarząd Okręgu.

Ogólne Zgromadzenie składa się z Prezesów Kół oraz członków Zarządów Kół, wybranych po jednym przez Zarządy Kół.

Do kompetencji Ogólnego Zgromadzenia Okręgu należy:

a) wybór członków Zarządu Okręgu i 2 zastępców oraz 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców;
b) rozpatrywanie działalności Zarządu, zatwierdzanie lub odrzucanie sprawozdań Zarządu i wniosków Komisji Rewizyjnej oraz udzielanie lub odmawianie absolutorjum dla Zarządu;
c) załatwianie wniosków przedstawionych przez Zarząd oraz wniosków Zarządów Kół, o ile były zgłoszone w terminie, określonym przez Zarząd Okręgu;
d) uchwalanie rocznych budżetów.

Zarząd Okręgu składa się z 7 członków.

Do zakresu działania Zarządu Okręgu należy w szczególności:

a) układanie planu działania dla Okręgu;
b) inicjowanie, prowadzenie i popieranie — w porozumieniu z władzami szkolnemi — akcji szerzenia oświaty zawodowej;
c) organizowanie Kół;
d) pomoc, opieka i nadzór nad działalnością Kół;
e) pośredniczenie między Kołami a Zarządem Głównym;
f) mianowanie przedstawicieli Zarządu Okręgu;

g) zarządzanie funduszami Okręgu, układanie w ramach wytycznych, ustalonych przez Zgromadzenie Ogólne, preliminarza budżetowego i przedkładanie go Zarządowi;
h) składanie rocznych sprawozdań Zarządowi Głównemu.

Okręg z przekazanych mu przez Koło funduszów oraz z wszelkich innych wpływów oddaje Zarządowi Głównemu 25%, pozostałe fundusze wraz z ewentualnie uzyskanemi od Zarządu Głównego subwencje, przeznacza się do zużytkowania na terenie Okręgu zgodnie z celami Towarzystwa i wytycznemi ustalonemi przez Zarząd Główny.

Kadencja Zarządu Okręgu wynosi 3 lata.

Zarząd wybiera z pośród siebie prezesa, vice-prezesa, sekretarza i skarbnika.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa i Zarząd Główny Towarzystwa są naczelnemi władzami Towarzystwa.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa składa się z prezesów Zarządów Okręgów i delegatów, wybranych — po jednym — przez Zarządy Okręgów, oraz z prezesów Zarządów Kół.

Do kompetencji Walnego Zgromadzenie Towarzystwa należy:

a) wybór Prezesa i Vice-Prezesa, członków Zarządu Głównego oraz 3 ich zastępców, członków Głównej Komisji Rewizyjnej i 2 ich zastępców; conajmniej 4 członkowie Zarządu łącznie z Prezesem i Vice-Prezesem winni być wybrani z pośród członków, zamieszkałych w Warszawie;
b) ustalanie corocznie planu działalności Towarzystwa i sposobu jego realizacji;
c) uchwalanie rocznych budżetów;
d) rozpatrywanie działalności Zarządu Głównego i całego Towarzystwa, udzielanie lub odmawianie absolutorjum dla Zarządu Głównego na podstawie sprawozdania Głównej Komisji Rewizyjnej;
e) załatwianie wniosków, przedstawionych przez Zarząd Główny, oraz wniosków poszczególnych delegatów, o ile zostały zgłoszone w terminie określonym przez Zarząd Główny;
f) zezwalanie na pozbycie lub obciążenie majątku nieruchomego Towarzystwa;
g) zatwierdzanie regulaminów Komisyj Rewizyjnych.

Zarząd Główny Towarzystwa składa się z Prezesa, Vice-Prezesa i 7 członków. Kadencja Zarządu Głównego trwa trzy lata.

Zarząd wybiera z pośród siebie sekretarza i skarbnika.

Zarząd powołuje do załatwienia spraw bieżących Wydział Wykonawczy, złożony z 4 osób; w skład Wydziału wchodzą Prezes lub w jego zastępstwie Vice-Prezes, sekretarz, skarbnik i 1 z pozostałych członków Zarządu.

Zarząd Główny jest gospodarzem Towarzystwa i pilnuje prawidłowości jego działalności, przestrzegania niniejszego statutu i postanowień Walnego Zgromadzenia Towarzystwa.

Do zakresu działania Zarządu Głównego należy w szczególności:

a) zarząd majątkiem i funduszami Towarzystwa;
b) nadzór i kontrola działalności poszczególnych jednostek organizacyjnych Towarzystwa;
c) układanie regulaminów i instrukcyj dla władz Towarzystwa i Komisyj Rewizyjnych;
d) sporządzanie sprawozdań z działalności swej i całego Towarzystwa i ich ogłaszanie;
e) zawieszanie w czynnościach i rozwiązywanie Zarządów Kół i Okręgów;
f) mianowanie przedstawicieli Zarządu Głównego;
g) opracowanie budżetów rocznych;
h) przyznawanie pomocy finansowej Okręgom.

Ponadto należy zaznaczyć, że statut przewiduje Komisję Rewizyjną, jako organ złożony z 5 członków.

Zmiana statutu nastąpić może na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Towarzystwa, powziętej większością $^2/_3$ liczby głosów przy obecności conajmniej połowy ogólnej liczby uprawnionych do udziału.

Rozwiązanie Towarzystwa może nastąpić uchwałą Walnego Zgromadzenia Towarzystwa, powziętą większością $^2/_3$ liczby głosów przy obecności conajmniej połowy ogólnej liczby uprawnionych do udziału.

Majątek rozwiązanego Towarzystwa przeznacza Walne Zgromadzenie na cele oświaty zawodowej do rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Oto cele i środki Towarzystwa w najogólniejszych zarysach.

Jako działalność na najbliższą przyszłość p. Minister Pieracki wyszczególnił: akcję wydawniczą, ściśle zawodową, organizowanie kursów zawodowych, opiekę nad zatrudnieniem absolwentów szkół zawodowych, podniesienie stanu gospodarczego, zbieranie odpowiednich danych, utrzymanie kontaktu z instytucjami i stowarzyszeniami, mającemi podobne cele.

Nad referatem p. Ministra Pierackiego wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos wszyscy obecni. P. Minister Pieracki podkreślił, że akcja Towarzystwa Oświaty Zawodowej nie przyniesie konkretnych wyników, jeżeli nie znajdą się środki finansowe i dlatego też Towarzystwo będzie musiało zdobyć środki od społeczeństwa i od Rządu na akcję oświatową.

W imieniu Izb Przemysłowo - Handlowych przemawiał p. dyr. Jakubowski, który wyraził gotowość współpracy między Towarzystwem Oświaty Zawodowej a Izbami Przemysłowo-Handlowemi.

Następnie p. płk. Bolesław Sikorski w swem przemówieniu podkreślił, że Towarzystwo Oświaty Zawodowej powstaje w odpowiedniej chwili. Rzemiosło bardziej niż inne dziedziny życia gospodarczego odczuwa potrzebę szkolnictwa zawodowego. Samorząd Rzemiosła będzie ściśle współpracować z Towarzystwem Oświaty Zawodowej i uważać będzie nowopowstałe Towarzystwo jako orginazcję wyższą, powołaną do uzgodnienia opinji wszystkich samorządów w zakresie oświaty zawodowej.

Po dyskusji przystąpiono do pkt. 2 porządku dziennego.

P. Minister Kazimierz Pieracki został wybrany na prezesa Głównego Zarządu, Vice-Prezes — J. Jakubowski, członkowie — Senator Hutten Czapski, płk. Bolesław Sikorski, Marja Zaborowska, Koronkiewicz, Gordziałkowski, Chodorowski, Wiśniewski.

Główny Zarząd na posiedzeniu, które odbyło się zaraz po zebraniu konstytucyjnem powołał p. Koronkiewicza na Skarbnika i Wiśniewskiego na Sekretarza.

Po wybraniu Komisji Rewizyjnej przewodniczący zebrania zamknął posiedzenie. *K. J.*

Współczesne metody nauczania i praca wychowawcza w dokształcającej szkole zawodowej kupieckiej.

Nauczyciel dokszt. szkoły zawodowej, chcąc osiągnąć odpowiednie wyniki nauczania i pracy wychowawczej, przedewszystkiem musi zdać sobie sprawę z tego, że szkoła dokształcająca jest zupełnie odrębnym typem szkoły. Dla 95% naszych uczniów jest ona ostatnim zakładem naukowym, wobec czego rozwiązanie zagadnienia nauczania i pracy wychowawczej jest nader trudne.

Współczesne metody nauczania w dokszt. szkole zawodowej, a szczególnie prace wychowawcze, należy pod tym kątem widzenia stosować, że nie wychowujemy naszego ucznia na kupca, a raczej młodego kupca na obywatela - społecznika. To zagadnienie przoduje w obecnej dobie — i to zagadnienie należy przez nas nauczycieli - wychowawców odpowiednio i umiejętnie rozwiązać.

Zastosowanie istoty metody jest b. trudne, ponieważ uczniowie nasi mają niejednolite przygotowanie szkolne, różny jest ich wiek, różne ich środowiska — czy to domowe, czy towarzyskie, względnie warsztatu pracy i różne ich branże.

Gdy się bliżej przyjrzymy psychice nam powierzonej młodzieży, to stwierdzimy, że nasza młodzież przeciwstawia się po większej części — coprawda podświadomie — stosowania w nauczaniu pewnej utartej metody, — nie lubi ona być krępowaną tą czy inną metodą, — woli, ażeby wszystko szło po linji *zainteresowania jej*, a więc nie metodę a raczej cel nauczania i wychowania należy przestrzegać — metodę należy pozostawić na uboczu. A jeżeli już koniecznie chcemy mówić o zastosowaniu metody w jej znaczeniu współczesnem, natenczas stosować metodę nauczania *czynnego*, t. zn. metodę konferencji klasowej i metodę projektów — czyli, że uczeń ma brać czynny udział w nauczaniu, a metodę projektów stosować przy przerabianiu tematów podczas lub po wycieczkach, — przy przerabianiu zagadnień czyli projektów, podawanych przez uczniów podczas lub po zwiedzaniu objektów fabrycznych, składnic handlowych, domów towarowych i t. p., posługując się przy rozwiązaniu podanych projektów metodą

konferencji wzgl. metodą dyskusyjną. Uczeń bowiem *żąda* nauczania czynnego. Wówczas on chętnie i z wielkiem ożywieniem z nami współpracuje i od razu może stwierdzić, czy jego spostrzeżenia i rozwiązania są słuszne lub nie, a my mamy wyniki stosowania nauki czynnej.

Metodę dyskusyjną bardzo skutecznie zastosować można w lekcjach towaroznawstwa, zbierając od uczniów systemem dyskusji ich spostrzeżenia i wiadomości o danym materjale — towarze. Prostuje się ich spostrzeżenia i uzupełnia braki. Bezwarunkowo należy stosować metodę dyskusyjną na lekcjach nauki o handlu, sztuki sprzedawania i reklamy, albowiem spostrzeżenia i doświadczenia naszych uczniów - praktykantów w tych wypadkach są najliczniejsze i najindywidualniejsze. Praca nauczania w kierunku samopoznawania daje b. wiele zainteresowania, a uczeń od razu widzi dla siebie pożytek tej nauki. Zaniechajmy więc raz na zawsze starej suchej metody wykładowej, choć w niejednym wypadku będziemy musieli na krótko z konieczności do niej powrócić, idźmy po linji nauczania czynnego. Metoda ta prowadzi naprawdę do celu, bo budzi w młodzieży pęd do samokształcenia się. Jeżeli nasza szkoła ten cel osiągnie, choćby tylko częściowo, natenczas wyniki naszej pracy będą wspaniałe.

Przedmioty ogólnokształcące w szkole dokształ. dzielimy na przedmioty:

a) związane z zawodem,

b) na przedmioty pomocnicze.

Wiadomości z języka polskiego należy dalej rozwijać, uzupełniać i pogłębiać. Cel bezpośredni: umiejętność wysławiania się, a więc mowa polska, ustne ćwiczenia i prace pisemne, — pośredni: logiczne myślenie.

Co należy czytać? nowele i nowelki, przystosowane do wieku uczniów, artykuły z prasy, wyniki zawodów sportowych, zagadnienia gospodarcze lub społeczne; np. ostatnio — 16. 8. — nadawał się dla naszej młodzieży wspaniale artykuł wstępny z „Dziennika Poznańskiego“: *Próba dojrzałości społecznej*, — następnie czytanki z historji, przyrody, geografji gospod., deklamacje, recytacje z radja lub gramofonu. A w jakim kierunku nauczać? Odpowiedź jest krótka i jasna: wzmagać uczucia społeczne i kulturalne, metodą czynnego nauczania uwypuklać wartość moralną bohaterów powieści czy-

tanych przez uczniów. Skoro zauważymy, że uczniowie w nauczaniu czynnem chętnie zabierają się do współpracy, natenczas należy bezwzględnie dawać im pełną swobodę do wypowiedzenia się. Pozwolić im mówić, mówić i jeszcze raz mówić, nie przerywać im, nie poprawiać ich co chwilę, nie krytykować, nie odbierać im odwagi do swobodnego wypowiedzenia swych myśli, spostrzeżeń i wrażeń. Błędy językowe osobowe należy w sposób delikatny poprawiać osobiście lub dyskusyjnie, a błędy nagminne omawiać szerzej. Uczeń nasz ma być obywatelem, towarzysko i społecznie czynnym, na zebraniach i zjazdach ma odważnie w dyskusjach głos zabierać, bo daliśmy mu w szkole możność ćwiczenia się w swobodnem wypowiedzeniu swych myśli. Lektura i czytanki, przerabiane metodą dyskusyjną, dają uczniowi pewność w wysłowieniu się i możemy być przekonani, że tą drogą wzbudzimy w nim chęć, zamiłowanie i pęd do czytania, dajemy mu zachętę do lektury domowej i równocześnie do dalszego kształcenia się. Czytanki w klasie należy przeprowadzać czytaniem głośnem i wyraźnem, uczeń bowiem powinien jaknajczęściej słyszeć język literacki. Niezależnie od tego, zaleca się raz po raz poświęcić lekcję na ciche czytanie i żądać później od ucznia swobodnego wypowiedzenia się z treści czytanki cicho przeczytanej.

Na prace pisemne należy zużyć czytanki, lecz nie za często, — raczej częściej, wypracowania z opisów wycieczek, obozów wakacyjnych, widowisk sportowych, z własnego przeżycia, uwzględniając tematy, podawane przez uczniów.

Gramatyka ma u nas znaczenie pomocnicze, gdy spostrzegamy błędy nagminne, zaleca się jej poświęcić nieco więcej czasu.

Dla historji nie ma specjalnie przeznaczonej lekcji. Łączymy historję z geogr. gosp., prócz tego z okazji czytanek i obchodów narodowych wspominamy i naświetlamy nasze dawne dzieje.

Geografję należy powiązać praktycznie z towaroznawstwem i częściowo z nauką o handlu, np. rynki zbytu i zakupu, nadmiar produkcji, import, eksport — drogi jego. Pamiętać należy o najaktualniejszych rzeczach dla uczniów: np., uczeń doskonale powtórzy wykład o kopalniach na G. Śląsku i o hutach w Król. Hucie, ale nie orjentuje się absolutnie w rozkła-

dzie jazdy kolejowej i nie umie rozwiązać prostego zadania: o której godzinie wyjeżdża pierwszy posp. pociąg z Poznania do Król. Huty i o której tam przyjeżdża?

Rachunki i księgowość: pamiętać powinniśmy o praktycznem ujęciu tych przedmiotów. Młodzież nasza bowiem nastawiona jest na zawód, a szkoła nasza jest szkołą zawodową, a nie ogólnokształcącą. Nie zapominać należy również o praktycznych ćwiczeniach pamięciowych, kupiec bowiem najczęściej operuje pamięciowo.

Jeżeli pedagog w zasadzie winien uwzględniać indywidualność ucznia, to temwięcej musi to czynić przy nauczaniu młodzieży pracującej i praktykującej. Nasza młodzież bowiem okazuje w okresie dojrzewania pewne różnice w rozwoju, zależnie od jej inteligencji, wieku i środowiska życia. Niekorzystne warunki odżywiania, a więc niedostatek w domu, brak opieki rodziców u półsierót i sierót, choroby psychiczne jako następstwa wstrząsu psychicznego matki w ciąży podczas przejść wojennych, które są dziedzicznie i nieraz w skutkach bardzo fatalne i obniżają wartość psychiczną dziecka; przemęczenie przez wyzysk pracodawców i z tem złączona senność podczas lekcji, częste zmiany w ożywieniu uczniów i znowu nagły brak zainteresowania do nauki w szkole, nieraz nawet lekkie załamanie psychiczne, następnie obawa przed utratą pracy po skończonej nauce zawodowej, szczególnie uczniów kl. III, również okres idealnej miłości, powodujący częste roztargnienie i nieuwagę, jak i wreszcie wrodzone temperamenty należy brać poważnie pod uwagę przy ocenie wartości i postępów u naszej młodzieży pracującej.

Chociaż znaczenie zawodu i cel życia jest zwykle osobowy, egoistyczny i materjalny, to jednak należy młodzież naszą nastawić po tej linji, że znaczenie zawodu i cel życia powinien być nadosobowy, głębszy, wyższy i idealny. Nasi uczniowie winni przedewszystkiem rozumieć, że zawód i jego korzyści nie mają wyłącznie służyć celom osobistym, ale także w wielkiej mierze społeczeństwu i państwu. Nasza młodzież musi zrozumieć, że jej praca powinna być zawsze *wartościowa*, a więc ściśle *fachowa*, *rzetelna*,, *dokładna i wykonywana w ładzie i porządku.* Wszelka praca zawodowa winna zmierzać do zdobycia pewnej techniki i umiejętności, a więc iść w kierunku przystosowania się człowieka

do świata. To są podstawy nauczania naszej młodzieży w szkołach zawodowych dokształcających.

Mówiliśmy, że nietylko kształcimy, ale również *wychowujemy* młodego kupca na obywatela-społecznika, znającego dokładnie obowiązki wobec siebie i społeczeństwa. Rozwiązanie tego zagadnienia jest również trudne. Bardzo ważnym współczynnikiem rozwoju jednostki jest środowisko, w którem nasz uczeń się znajduje, czy to środowisko domowe, ulicy, towarzyskie lub jego warsztatu pracy. Jeżeli więc środowisko wywiera na naszego ucznia wielki wpływ — i to jest udowodnione — to jakie dla nas wychowawców wypływa zadanie? Przedewszystkiem musimy starać się poznać środowisko uczniów naszych, w szczególności środowisko domowe i warsztatu pracy, ponieważ w tych dwóch środowiskach przebywają oni najdłużej, — a następnie środowisko towarzystwa (ulicy) i stowarzyszeń. Z niekorzystnych dla niego środowisk pracy i domu trudno będzie wyrwać ucznia, jednakże będziemy mieli możność niejedne dla niego niekorzystne warunki usunąć i jemu pomóc, jeżeli się do tego umiejętnie i z zamiłowaniem prawdziwego wychowawcy zabierzemy. Trudniej nam będzie wpłynąć na środowiska ulicy i stowarzyszeń. A jednak *musimy* i w tym wypadku uczniowi pomóc. W jaki sposób? Otóż przedewszystkiem należy wyrwać go z tych niezdrowych dla jego duszy środowisk przez stwarzanie na terenie szkoły różnych organizacyj nie monotonnych i suchych, nie sztywnych i nudnych, a raczej dostosowanych do wieku i temperamentu młodzieży, dających radość życia: jak zespoły amatorskie, muzyczne, śpiewu, częste wycieczki, zabawy, koła naukowe, następnie takie, które wyrabiają solidarność społeczną, ambicję własną i narodową, poczucie honoru i poświęcania się dla drugich. Pozatem kardynalnem zadaniem każdego wychowawcy winno być wyrabianie w naszej młodzieży dążności do t. zw. awansu społecznego i do zrozumienia dumy stanowej. Nasi uczniowie prawie że wyłącznie pochodzą ze środowiska drobnomieszczańskiego, a jednostkom z drobnomieszczaństwa grozi bardzo często niebezpieczeństwo upadku do proletarjatu. Co powoduje ten upadek? Najczęściej brak dzielności zawodowej i osobowej i dumy stanowej. Wykształcenie ogólne, kwalifikacje fachowe, dzielność osobowa i wysokie poczucie społeczne ułatwiają możność wejścia do śro-

dowiska patrycjusza. Tak, jak dzielność i kwalifikacje osobowe, fachowe i moralne uprawniają do awansu społecznego, tak brak dzielności i kwalifikacji prowadzą do typowej degradacji społecznej.

Najlepszy materjał do wychowania obywatelskiego daje nauka o Polsce i nauka obywatelstwa. Poza ogólnemi wiadomościami o ustroju państwa, o prawach i obowiązkach obywateli, o obowiązującej służbie wojskowej i o obronie państwa, o ustawie najmu pracy i o sądach pracy, o ustawie o ochronie kobiet i młodocianych, o prawie nadzoru i kontroli placówek przemysłowych i handlowych przez Inspektora Pracy, o dobrodziejstwach polskiej opieki społecznej. Zaleca się omawiać z uczniami zachowanie się na przerwach, wobec kierownictwa i dyrekcji szkoły, wobec nauczycieli, nieuczących w danej klasie, zachowanie się wobec starszych, rodziców, rodzeństwa, wobec koleżanek i kolegów, zachowanie się na ulicy, polecać opiece uczniów plantacje i ogródki miejskie i prywatne, zachowanie się na zabawach, w kinach, w teatrach, na wycieczkach, na kolejach, w tramwajach i autobusach, w sądzie i w urzędach, przy obchodach i pochodach, w czasie zbiegowisk i awantur ulicznych i t. p.

Przytem należy naszą młodzież przedewszystkiem wychować w opanowaniu własnem i w karności, a szczególnie karności rozumowania, t. zn. w poczuciu przestrzegania wszelkich przepisów, czy to szkolnych, zawodowych, towarzyskich obywatelskich, porządku publicznego i wykazać jej konkretnie, dlaczego dane przepisy istnieją i istnieć muszą, jakie korzyści dają ogółowi i nam, a jakie skutki wywołałoby zignorowanie ich (podawać przykłady).

Na dobre wyniki społeczno-wychowawcze może jedynie po przyjacielsku. Okres dojrzewania naszych uczennic i uczniów wymaga, ażeby pomiędzy wychowawcą a uczniem zaistniał stosunek przyjacielski — nie familijny. Należy więc wszelką sztywność porzucić, szczególnie podczas wspólnych zabaw, wycieczek, w obozach letnich, na przerwach, w świetlicy, a już zupełnie w wypadkach, kiedy nasi uczniowie zwracają się do nas z zaufaniem o poradę. Posiadając sympatje uczniów, łatwiej nam na nich oddziaływać wychowawczo.

Które lekcje zaleca się zużyć na pracę wychowawczą? — nietylko lekcje nauki obywatelstwa, ale każdą lekcję każdego przedmiotu. Nie przez naukę należy wychowywać, bo nauka nie wychowuje, — a raczej przez ćwiczenia w cnotach obywatelskich — np. obowiązkiem każdego obywatela jest udzielać pomocy przy pożarach, pomocy tonącym, przy nieszczęśliwych wypadkach (telef. zawezwanie pogotowia), stawać zawsze w obronie słabszych, a szczególnie niewiast. Następnie należy zachęcać młodzież do udzielania się w publicznem zbieraniu składek na P. C. K., na L. O. P. P., na czytelnie ludowe, na dzień matki, — pobudzać młodzież do dyskusji nad sprawami gospodarczemi dnia, zachęcać i brać samemu czynny udział w uroczystościach i obchodach, czy to państwowych, kościelnych i społecznych, omawiać ich znaczenie historyczne jak i cel i znaczenie dla ogółu i jednostki, oświetlać związek tychże uroczystości z życiem Polski, jak: zaślubiny Bałtyku, Święto Morza, Jasna Góra, — a więc dać uczniom t. zw. wychowanie *funkcjonalne*, bez żadnej metody, — kierunek raczej daje w tym wypadku nauczyciel-wychowawca i jego kultura społeczna.

Jednakże nietylko dla uspołecznienia kulturalnego należy młodzież naszą w podanym kierunku wychowywać; winniśmy także brać pod uwagę praktyczną stronę wychowania. Mam na myśli, że trzeba nam uczynić naszą młodzież odporną na zakusy obozu wywrotowców. Wiemy wszyscy z doświadczenia, że poważna część naszych wychowanków po ukończeniu praktyki i szkoły traci swoje zajęcie. A teraz zapytanie: które środowisko stara się wszelkiemi siłami tę młodzież bezrobotną i życiowo mało doświadczoną wziąć pod swoją zgubną opiekę? Odpowiedź krótka: — środowisko ulicy, — a więc złe towarzystwo, środowisko wrogo usposobione do państwa i do tego, co polskie. Ze środowiska ulicy nie duży już krok do komunizmu, a nawet i do przestępstwa. Młodzież *bez zasad obywatelskich* jest mało odporna, łatwo zbacza na lewo i jest dla społeczeństwa stracona. Dlatego też rozwiązanie zagadnienia wychowania obywatelskiego młodzieży ma w naszej szkole tak poważne znaczenie.

Czesław Przybylski.

Przyczynek do nauki higjeny w szkołach dokształcających zawodowych.

Higjena w szkołach dokształcających należy do przedmiotów ogólnokształcących; w większości przypadków bywa uważana za przedmiot drugorzędny wśród nich. W programach szkolnych na nauczanie higjeny przewiduje się w ciągu całej nauki szkolnej tylko 14—16 godzin w pierwszym lub drugim półroczu trzeciego roku nauki.

Nauczanie higjeny może być powierzone nawet niefachowcom, nauczycielom innych przedmiotów ogólnokształcących lub zawodowych.

Nauczanie higjeny w tych warunkach musi siłą rzeczy ograniczyć się do podawania suchych formułek higjenicznych, wyuczanych na pamięć i jeszcze prędzej zapominanych.

Przy nauczaniu higjeny należy dać uczniom dostateczne wiadomości z przedmiotów podstawowych i pomocniczych, jak anatomja, fizjologja i bakterjologja. Dotychczasowe programy na te przedmioty kładą duży nacisk. Dzięki temu nauczanie higjeny jest w większości przypadków nauczaniem anatomji i fizjologji, a higjenę właściwą odsuwa się na plan dalszy i często brakuje na nią czasu.

Punkt ciężkości należałoby przenieść z higjeny osobistej, zajmującej w obecnych programach około $^{2}/_{3}$ całego materjału, na higjenę społeczną i zawodową.

W dziale higjeny społecznej zwrócić większą uwagę na choroby zakaźne i ich profilaktykę, zaznajomić ucznia ze sposobami i środkami dezynfekcyjnemi.

Do programu należałoby również wprowadzić zagadnienia eugeniczne, zagadnienia rasy, dziedziczności, populacyjne oraz omówienie organizacyj o charakterze społeczno-zdrowotnym jak związki przeciwgruźlicze, przeciwjaglicze, przeciwweneryczne, przeciwalkoholowe.

W dziale higjeny zawodowej należałoby skierować uwagę na czynniki szkodliwe pracy zawodowej, wyjaśnić ich działanie na organizm, omówić choroby danego zawodu i podać sposoby zapobiegania im. Dział ten przedstawia najwięcej trudności dla nauczającego, albowiem wymaga omawiania materjału różnorodnego dla poszczególnych klas, dostosowanego do zawodu uczniów.

Odpowiednie programy dla poszczególnych zawodów należałoby dopiero opracować. Często uczniowie lekceważą wskazówki według których należałoby zmienić pracę warsztatową. Przyczyną tego ich ustosunkowania się jest odnoszenie się mistrzów, przywykłych do dotychczasowych swoich warunków pracy; często nawet karzą oni uczniów za usiłowania wprowadzenia jakichkolwiek poprawek, polepszających warunki higjeniczne pracy zawodowej. Mimo tego, należy uczniów zapoznać możliwie najszczegółowiej z ich higjeną zawodową, chociażby z tego względu, że oni sami zostaną w krótkim czasie majstrami i poprowadzą własne warsztaty.

Wreszcie w dziale ratownictwa należałoby również pokrótce podać ratownictwo zagazowanych i obronę przeciwgazową ze względu na jakość przyszłej wojny, oraz dlatego, że nie wszyscy z pośród uczniów będą mieli możność zdobycia wiadomości koniecznych z tej dziedziny.

Celem nauczania higjeny jest obrona zdrowia młodzieży rzemieślniczej przed chorobami. Higjena, a przedewszystkiem higjena zawodowa, jest równie ważna jak nauka zawodowa. Dlatego też ten dział należałoby zaliczyć do przedmiotów zawodowych, traktować go na równi z innemi, przeznaczając nań większą ilość godzin, niż przewiduje dotychczasowy program; a mianowicie jedną godzinę tygodniowo w ciągu jednego roku, a nie tak jak dotychczas w ciągu jednego półrocza.

Dla zawodów takich jak spożywcze, fryzjerskie, które bardzo dokładnie trzeba zapoznać z działem chorób zakaźnych ze względu na niebezpieczeństwo ich przenoszenia, i ta ilość godzin byłaby jeszcze za małą. Pozatem nauczać higjeny powinni jedynie fachowcy, posiadający odpowiednie wykształcenie t. j. lekarze lub studenci ostatnich lat medycyny, interesujący i zajmujący się specjalnie zdrowiem i higjeną rzemieślniczą. *W. Gałczyński.*

Szybownictwo wśród młodzieży rzemieślniczej.

W roku szkolnym 1933/34 przy Publ. Szkole Dokszt. Zawodowej Nr. 1 w Poznaniu, powstała myśl stworzenia koła lotniczego pod hasłem: „Silne lotnictwo jest potęgą Państwa".

Realizowanie tej idei rozpoczęto drogą wzbudzania zainteresowania i zamiłowania do szybownictwa. W marcu b. r. zwołano zebranie inauguracyjne, na które przybyło około 60 uczniów różnych zawodów, interesujących się lotnictwem. Na zebraniu tem uchwalono przeprowadzić cykl wykładów popularno-informacyjnych o lotnictwie ze szczególnem zwróceniem uwagi na szybownictwo, ponieważ okazało się, że większość uczniów nie orjentuje się należycie w tym dziale lotnictwa. W miarę postępowania wykładów powstawała automatyczna selekcja tych uczniów, którzy okazali głębsze zainteresowanie nową dziedziną sportu lotniczego. Równocześnie ilość członków koła wzrosła do 130. W następnym etapie, celem umożliwienia zapoznania się uczniów koła praktycznie z lotnictwem, Dyrekcja Szkoły wystarała się przez Ministerstwo Komunikacji o zezwolenie wstępu członkom koła na lotnisko cywilne w Ławicy. W ten sposób każdy członek zapoznał się praktycznie ze samolotami, silnikami lotniczemi, szybowcami i z wszelkiemi czynnościami wchodzącemi w zakres lotnictwa. Zainteresowanie było tak duże, że po krótkim czasie już można było zdolniejszym uczniom powierzyć drobniejsze prace przy naprawie i obsłudze samolotów. W celu przyzwyczajenia się do przebywania w powietrzu i dla pogłębienia zaufania do skrzydeł, uczniowie wykonywali swoje pierwsze loty na samolocie silnikowym pilotowanym przez instruktora Aeroklubu Poznańskiego. Ponieważ ćwiczenia i zajęcia na lotnisku odbywały się po części w czasie, gdy uczeni był zatrudniony w warsztacie, mistrzowie w zrozumieniu doniosłego celu, po porozumieniu się z Dyrekcją Szkoły, zwalniali uczniów w tych godzinach od pracy. Po okresie przygotowawczym przeprowadzono ściśłe badania lekarskie kandydatów na pierwszy kurs szybowcowy. Okazało się, że około 50% badanych kandydatów nie posiadało pełnych kwalifikacyj fizycznych. Dzięki przychylności Aeroklubu Poznańskiego zorganizowano na lotnisku w Ławicy kurs początkowy, polegający na nauce utrzymania równowagi szybowca i jego załogi. W związku z tem uczniowie wykonali szereg krótkich lotów wleczonych (szurań) za amortyzatorem gumowym na szybowcu C. W. J.

W okresie od 19. 7. 34 do 14. 8. 34 odbył się na szybowisku w Fordonie na urwistych wzgórzach prakoryta Wisły pierwszy praktyczny kurs szybowcowy. Na kurs ten pojechało

z Publ. Szkoły Dokszt. Zawodowej Nr. 1 w Poznaniu sześciu uczniów, którzy otrzymali z Ministerstwa Komunikacji subwencję na bezpłatne wyszkolenie z całkowitem utrzymaniem. Wszyscy sześciu kandydatów zdali egzamin pilota szybowcowego i otrzymali dyplomy kategorji A i kategorji B.

Należy tu podkreślić jeden ważny szczegół z życia na szybowisku a mianowicie: uczniowie Publ. Szkoły Dokszt. Zawod. Nr. 1 w Poznaniu wyróżnili się swem wzorowem zachowaniem i okazali się jednymi z najlepszych uczniów pilotażu, zaco otrzymali specjalną pochwałę od Kierownictwa Szkoły Szybowcowej. Na drugi kurs pilotażu, który rozpoczął się 20 sierpnia b. r. wyjechało dwóch uczniów Publ. Szkoły Dokszt. Zawod. Nr. 1. Kurs ten jest również subwencjonowany przez Ministerstwo Komunikacji.

W programie na rok szkolny 1934/35 przewidziane jest urządzenie własnego warsztatu w którym by uczniowie własnemi siłami mogli budować szybowce pod nadzorem konstruktora. W dalszym rozwoju koła szybowcowego przewidziany jest także oddział lotnictwa silnikowego, który miałby za zadanie wyszkolić zarówno pilotów sportowych jak i zdolnych mechaników płatowcowych i silnikowych. *S.*

Organizacja transportu emigrantów.

Informacje dotyczące wyjazdu do krajów imigracyjnych.

Australja.

W celu uzyskania wizy na wyjazd do Australji należy w konsulacie angielskim przedstawić tak zwany „landing permit" (pozwolenie na lądowanie).

Oprócz paszportu emigracyjnego należy w konsulacie złożyć świadectwo moralności, wydane przez Starostwo, oraz świadectwo lekarskie, które wystawia lekarz Syndykatu Emigracyjnego. Do wizy potrzebne są również 2 fotografje paszportowe. Zasadniczo emigranci winni posiadać „landing money" (kwota pokazowa przy lądowaniu) w wysokości 40 funtów angielskich. W wielu jednak wypadkach permit zwalnia emigranta od konieczności posiadania kwoty pokazowej. Wiza wynosi 1 funt angielski. Przy wizie konsulat określa miesiąc wyjazdu danego emigranta, gdyż przyjazd emigrantów europejskich do Australji jest objęty kontyngentem. Posiadacze permitów są uprawnieni do uzyskania zaświadczenia na bezpłatny paszport zagraniczny.

Karty okrętowe 3-ciej klasy wynoszą od 38 funtów angielskich. Dzieci od lat 3-ch do 12-tu płacą połowę, dzieci zaś do lat 3-ch jadą bezpłatnie.

Ceny kart okrętowych Tow. angielskiego liczone są z Warszawy. Bagaż emigranci przewożą do portu na własny koszt. Ceny zaś kart okrętowych Towarzystwa Okrętowego „Italia" liczone są od punktów księgowania: Kowel, Kraków, Lwów, Tarnopol, Wilno, Brześć. Emigranci mają prawo przewieźć 50 kg. bagażu na koszt Towarzystwa. Ceny kart okrętowych na Tow. „Italia" rozpoczynają się od 36 funtów.

Afryka Południowa.

Wizy do Afryki Południowej wydaje konsulat Angielski na podstawie permitów (zezwoleń), wystawionych przez angielskie władze imigracyjne. Permit ważny jest na 6 miesięcy. Przy udzielaniu wizy konsulat określa z góry miesiąc wyjazdu danego emigranta, gdyż do Afryki Południowej określony jest kontyngent emigrantów z Europy. Wiza kosztuje 1 funt angielski. Posiadacze permitów są uprawnieni do uzyskania bezpłatnego paszportu emigracyjnego. Formalności załatwia oddział S. E.

Karty okrętowe z Londynu do Capstadtu wynosi dla dorosłego mężczyzny od 19-tu funtów angielskich, dla kobiety zaś od 22 funtów angielskich. Z Southamptonu karty okrętowe są droższe i cena ich rozpoczyna się od 24 funtów angielskich. Za każde dziecko płaci się 1/16 ceny karty okrętowej w stosunku do każdego rozpoczętego roku życia.

Angola.

O przepisach do innych krajów Afryki (np. Angola) należy każdorazowo zwrócić się do odnośnego Oddziału S. E.

Brazylja.

Do Brazylji mogą obecnie wyjechać:

1. posiadacze wezwań brazylijskich t. zw. „termo de fianca" (zobowiązanie kaucyjne), „prova di chamada" (dowód wezwania) i „termo de responsabilidade" (zaświadczenie odpowiedzialności), wymienione wezwania są to rozmaitego charakteru affidavity, wydawane przez władze brazylijskie. Affidavity ważne są zasadniczo rok. Konsulat brazylijski w poszczególnych wypadkach udziela wizy na podstawie affidavitów, które są przedawnione od 3—4 miesięcy. Sprawy te rozpatrywane są indywidualnie i S. E. nie może na siebie brać zgóry odpowiedzialności.
2. Robotnicy i rolnicy samotni, jak również rodziny, które nie posiadają wezwań ale mogą się wykazać posiadaniem kwoty pokazowej, wynoszącej po 300 dolarów od osoby dorosłej licząc od lat 12 wzwyż i po 180 dolarów od każdego dziecka poniżej lat 12.
3. Rodziny, udające się do Brazylji w celach osadniczych na kolonje do Espirito Santo (Orzeł Biały) i na kolonje Lorda Lovata oraz inne. Od tych rodzin kwota pokazowa, jak podano wyżej nie jest wymagana. Sprawy wyjazdu osadników na kolonje brazylijskie reguluje specjalny okólnik S. E.
4. Reemigranci, którzy przybyli do kraju i zamierzają powrócić w terminie 6-cio miesięcznym. Od tej kategorji reemigrantów nie jest

wymagana kwota pokazowa. Reemigranci zaś którzy chcą wrócić po terminie półrocznym, winni zwrócić się przez S. E. do konsulatu brazylijskiego w celu rozpatrzenia ich sprawy w związku z udzieleniem wizy. W tym wypadku należy do S. E. nadesłać wszystkie posiadane brazylijskie papiery.

5. Osoby, udające się do Brazylji 2-gą lub 1-szą klasą i posiadają paszport nie-emigracyjny. Ci pasażerowie otrzymują wizę bez kwoty pokazowej.
6. Obywatele brazylijscy.

Osoby, posiadające affidavity, które poświadczone są w konsulatach polskich w Brazylji, otrzymują zaświadczenie na bezpłatne paszporty emigracyjne. Również osoby odpowiadające innym punktom, wymienionym w niniejszej instrukcji, również są uprawnieni do uzyskania bezpłatnego paszportu zagranicznego.

Wiza brazylijska wynosi obecnie zł. 30,— od paszportu.

Koloniści do Brazylji korzystają z wizy bezpłatnej wzgl. ulgowej za zł. 10,—.

Ceny kart okrętowych są te same co i ceny przejazdu do Argentyny i Urugwaju.

Belgja.

Do Belgji w celach emigracyjnych mogą wyjechać następujące kategorje osób:

1. Żony i dzieci do lat 15-tu, posiadające imienne wezwanie. Niezależnie od paszportu zagranicznego i wezwania do wizy należy przedstawić świadectwo moralności i niekaralność za okres ostatnich 5-ciu lat. Świadectwo to jest wymagane od żon. Należy również przedstawić konsulowi dowód o prawie pobytu w Belgji osoby, która wzywa. Po francusku dokument ten nosi nazwę: „Extrait du registre de population" — po flamandzku za „Bevolking" i wystawiony jest przez burmistrza (Gouverneur provincial). Emigranci powinni również przedstawić świadectwo lekarza powiatowego, świadectwo powinno objąć wszystkie osoby wyjeżdżające. Dalej należy przedstawić akt ślubu i po jednej fotografji dla każdej osoby. Emigranci wypełniając specjalny formularz konsularny, który zawiera rubryki o personaljach danej osoby, formularz ten należy wypełnić w języku francuskim i musi być osobiście podpisany przez petenta. Formularze znajdują się w Syndykacie Emigracyjnym.
2. Dzieci ponad lat 15 muszą również mieć wezwanie albo figurować w wezwaniu matki. Dzieci ponad lat 15 nie otrzymują wizy odręcznie. Konsulat przesyła dokumenty do Belgji w celu kontroli i otrzymania ostatecznej decyzji władz belgijskich. Dzieci ponad lat 15 muszą dostarczyć po 2 fotografje oraz wypełnić 2 formularze konsularne.
3. Narzeczone na podstawie wezwań i zaświadczenia belgijskiego urzędnika stanu cywilnego. W zaświadczeniu tem urzędnik stanu cywilnego stwierdza, że po przybyciu narzeczonej do Belgji zostanie zawarty ślub. Wiza nie zostaje udzielona odrazu. Dokumenty prze-

syła konsulat do Belgji w celu otrzymania ostatecznej decyzji swoich władz. Do wizy narzeczone muszą dostarczyć świadectwo moralności, świadectwo lekarskie, jedną fotografję i wypełnić jeden formularz konsularny.

4. Służące na podstawie kontraktu pracy. Kontrakt pracy sporządzony jest na specjalnym formularzu i musi być poświadczony przez Ministerstwo Pracy w Belgji, oraz Polski Konsulat. Do wizy służąca musi również wypełnić formularz oraz załączyć jedną fotografję. Na podstawie kontraktu pracy wiza zostaje udzielona na miejscu bez uprzedniego przesyłania dokumentów do Belgji.

Wiza belgijska wynosi zł. 27,—.

Wezwania imienne nadsyłane rodzinie lub narzeczonej powinne być poświadczone przez najbliższe placówki polskie konsularne z klauzulą, że dane osoby uprawnione są do paszportu emigracyjnego.

Robotnicy, przybywający z Belgji na urlop lub też w odwiedziny do swoich krewnych muszą zaopatrzyć się w wizę powrotną belgijską na miejscu w Belgji i powrócić do Belgji w terminie ważności. Jeżeli termin zostaje przepuszczony, reemigranci powinni wypełnić 2 formularze konsularne załączyć 2 fotografje i za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego przesłać do Konsulatu Belgijskiego w Warszawie, który ze swej strony dalej przesyła do Belgji w celu zaopinjowania, czy Konsulat może udzielić wizy na ponowny powrót do Belgji.

Boliwja.
(Port: La Paz).

Przejazd do Boliwji może się odbyć przez Buenos Aires (Argentyna) drogą kolejową lub do portu Arica (Chile) a dalej również drogą kolejową do Boliwji.

Emigranci muszą posiadać:

1. wezwanie wydane przez władze boliwijskie,
2. świadectwo moralności (wzór urugwajski),
3. świadectwo lekarskie i szczepienie ospy (wzór urugwajski),
4. 4 fotografje paszportowe.

Wiza boliwijska wynosi od dol. 2,50 do 8 w zależności od miejsca uzyskania wizy. Wiza tranzytowa chilijska wynosi około 6½ dolara.

Osoby, udające się do Boliwji przez Argentynę, muszą otrzymać wizę tranzytową za $ 5,— ale w tym wypadku muszą złożyć depozyt w postaci czeku na $ 30,— Czek winien być wystawiony na imę Generalnej Dyrekcji Imigracyjnej w B. Aires. Po przybyciu emigranta do Boliwji Dyrekcja imigracyjna zwraca złożony depozyt. Jest to rodzaj gwarancji, że emigrant nie zostanie w Argentynie.

Karta okrętowa do Boliwji przez B. Aires wyniesie w 3-ciej klasie: podróż do B. Aires zł. 950,—. Podróż koleją z B. Aires do La Paz zł. 400,—.

Karta okrętowa do Boliwji przez port Arica (Chile) wyniesie $ 110,— 130 dol., 133 lub $ 145,— w zależności od Towarzystwa Okrętowego i rodzaju okrętu. Przejazd z portu Arica do La Paz koleją wynosi od 10 do 15 dolarów. *C. Dziekoński.*

Nowości wydawnicze i komunikaty.

Nakładem Instytutu Propagandy Państwowo-Twórczej, który zainaugurował swą działalność wydawniczą wydaniem monografji o Prezydencie Rzeczypospolitej Prof. Ignacym Mościckim, ukazała się monografja pod tyt. „JÓZEF PIŁSUDSKI, TWÓRCA NIEPODLEGŁEGO PAŃSTWA POLSKIEGO", pióra znanego literata i publicysty Henryka Cepnika.

Książka napisana żywo, barwnie i obrazowo, przedstawia życie i działalność Józefa Piłsudskiego od lat najmłodszych po dzień dzisiejszy. Rzecz jest utrzymana w tonie popularnym i — jako przeznaczona dla szerokiego ogółu — wypełnia istniejącą w tym względzie lukę w piśmiennictwie, poświęconem życiu i pracy twórczej Józefa Piłsudskiego. Osobny rozdział poświęcono Pani Marszałkowej Aleksandrze Piłsudskiej. Na treść książki składają się następujące rozdziały:

Od Wydawnictwa. 1. O kulcie wielkich ludzi. 2. Spadkobierca wielkiej idei. 3. Lata szkolne. 4. Na wygnaniu. 5. „Towarzysz Wiktor". 6. W więziennej celi. 7. Na emigracji. 8. U podstaw Czynu Orężnego. 9. 6 sierpnia 1914 r. 10. Żołnierz bez ojczyzny. 11. Legjony. 12. Szlakiem idei niepodległości. 13. Za murami twierdzy Magdeburskiej. 14. W wolnej Polsce. 15. W walce o nową Polskę. Marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

Książka wydaną jest wzorowo pod względem typograficznym, zawiera około 400 stron, ozdobioną jest 8-ma planszowemi ilustracjami, oprawna w całe płótno ze złoconemi napisami.

Cena egz. oprawnego wynosi 5 zł (pięć zł), z przesyłką poleconą 6 zł.

St. Arnold, Cz. Leśniewski, H. Pohoska. POLSKA W ROZWOJU DZIEJOWYM. Tom II. Zagadnienia ustrojowe, gospodarczo-społeczne i kulturalne. Str. 250. M. Arct. Warszawa, 1934 r. — Cena zł 6,—.

Książka powyższa stanowi drugi tom wydawnictwa, które ukazało się przed paru laty i oddało duże usługi w pracy szkolnej i nauczycielskiej.

Tom pierwszy dawał przegląd dziejów politycznych kraju, ujęty w przekrojach „podłużnych", tom drugi daje podobnie syntetyczne ujęcie zagadnień z historji ustroju, społeczno-gospodarczej i historji kultury.

Zagadnienia ustrojowe podzielone zostały na następujące działy: „Państwo i społeczeństwo", „Administracja i urzędy", „Sejm w Polsce", „Sądownictwo", „Ustrój skarbowy, pieniądz" i „Wojskowość". Jak widać z przytoczonych tytułów autorowie scharakteryzowali tu szereg walnych zagadnień ustrojowych w ich genetycznym rozwoju. Naogół rozważono tu tematy, omawiane w normalnym kursie nauki szkolnej, ale należy podkreślić wprowadzenie dwu zagadnień nowych.

Jednem z nich jest „*Państwo i społeczeństwo*", temat, opracowany we wstępie całej książki, ujęty w nadzwyczaj barwny i plastyczny sposób. Autorzy starają się tu wprowadzić w umysł studjujących problem niesłychanej doniosłości dla życia obywatelskiego we współczesności — wzajemny stosunek społeczeństwa i państwa w polskiej tradycji historycznej.

Drugi temat nowy to rozdział o *skarbowości i pieniądzu,* stanowiący naturalną podbudowę pod współczesne wychowanie gospodarcze młodzieży.

Zagadnienia gospodarczo-społeczne ujęte zostały w szereg rozdziałów, odpowiadających strukturze społecznej Polski przedrozbiorowej, z zaznaczeniem w poszczególnych rozdziałach pzemian, jakie zachodziły w ciągu XIX wieku. Nowe i oryginalnie skonstruowane są tu rozdziały o rolnictwie oraz o przemyśle i handlu.

Zagadnienia kulturalne ujęto w trzech rozdziałach: „Oświata i szkolnictwo na tle życia umysłowego w Polsce", „Teatr i muzyka" i „Sztuki plastyczne". Dwa ostatnie stanowią właściwie rozbudowę i wzbogacenie normalnego kursu historji w szkole średniej.

Całość materjału scharakteryzowana jest w przekrojach do roku 1914.

Autorowie zapowiedzieli III tom wydawnictwa, mający scharakteryzować okres od 1914 do współczesności.

Obca literatura podręcznikowa posiada wiele książek tego typu. Wielu dydaktyków twierdzi, że dla umysłów młodzieży niesłychanie instruktywne, a dla kształtowania ich charakterów niesłychanie wychowawcze jest budowanie takich konstrukcyj historycznych. W literaturze polskiej jest to pierwsza tego rodzaju praca. Oba tomy łącznie stanowią całość, mogącą bardzo dodatnio wpłynąć na wzbogacenie i uporządkowanie wiadomości historycznych czytelników, pragnących zorejntować się w dziejach narodu i państwa Polskiego.

„MIASTA I MIESZCZAŃSTWO W DAWNEJ POLSCE"

(w) Literatura gospodarcza została wzbogacona książką, która niewątpliwie stanie się bardzo popularną i czytaną. Jest nią praca śp. prof. Jana Ptaśnika p. t.: „Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce", wydana przez polską Akademję Umiejętności w Krakowie.

Jak pisze w wstępie prof. Fr. Bujak:

— jest to pierwszy wszechstronny obraz rozwoju miast polskich od w. XIII. do końca dawnej Rzeczypospolitej, skreślony piórem najlepszego znawcy, stanowiący syntezę jego 30-letniej pracy naukowej i najdojrzalszy owoc jego myśli badawczej.

„Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce" — jest książką poniekąd aktualną. Mimo, że treść jej mówi o odległych czasach, ukazuje się bowiem w chwili wprowdazenia w życie nowej ustawy samorządowej, która będzie stanowiła nową epokę w życiu naszych miast. Jak wędrowiec na zakręcie drogi przystaje i spogląda wstecz i naprzód, aby zrobić obrachunek drogi przebytej i pzysposobić się do dalszej, tak i nasze mieszczaństwo, w tym zwrotnym momencie swojego bytu, powinno obejrzeć się na swą przeszłość i w swych dziejach, w bogatem dziedzictwie wielkiej tradycji samorządowej szukać podniety do dalszych wysiłków w pracy obywatelskiej i gospodarczej i czerpać poczucie swej wewnętrznej wartości i godności.

Aktualna obecnie sprawa stworzenia pomyślnych warunków dla żywego człowieka, a przedewszystkiem dla obywatela miejskiego, czyli mieszczanina znajdzie w książce praf. Ptaśnika silną podnietę.

SPRAWOZDANIE Z KURSU WAKACYJNEGO DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH-DOKSZTAŁCAJĄCYCH

odbytego w Wilnie w czasie od 30. 7. do 11. 8. 1934 roku.

Na kurs zgłosiło się osób 33 z następujących Kuratorjów:

Wileńskiego — 15
Warszawskiego — 4
Krakowskiego 4
Lwowskiego — 1
Brzeskiego — 3
Lubelskiego — 4
Poznańskiego — 2

z których cały kurs przesłuchało 31 osób, w tem 9 kobiet.

Oprócz wykładów Kurs odbył 3 wycieczki naukowe w obrębie miasta Wilna, oraz 4 wycieczki w okolice Wilna, a mianowicie: 1. do Werok, 2. dwudniową wycieczkę nad jezioro Narocz, 3. do Grzegorzewa i 4. do Trok.

15 osób korzystało ze schroniska Kuratoryjnego.

Krawiectwo w teorji i praktyce. Podręcznik dla uczniów szkoły zawodowej oraz zawodowców. Opracował Leon Miklaszewski, mistrz krawiecki i nauczyciel Publ. Szkoły Dokształcającej Zawodowej w Poznaniu.

Podręcznik powyższy zawiera dużo cennego materjału dla nauczyciela ni uczniów szkół dokształcających zawodu krawieckiego, m. in.: zarys dziejów rzemiosła krawieckiego, o surowcach włókienniczych i ich przeróbce, o pracach w warsztacie krawieckim, kraju, narzędziach i maszynach krawieckich, czyszczeniu odzieży, konfekcji, modzie, pasowaniu tkanin i o futrach.

Podręcznik odpowiada potrzebom szkół zawodowych.

Cena 2,50 zł. Objętość 70 stron. Do nabycia u autora — Poznań, ul. Fabryczna 34, m. 11. —

VII Zwyczajny Walny Zjazd Delegatów S. N. S. Z. odbędzie się w niedzielę dnia 4 listopada roku bież. w Warszawie w gmachu Szkoły Handlowej im. Roeslerów (ul. Chłodna 33). Porządek obrad następujący: Godz. 9. *Zebranie Delegatów poszczególnych Sekcyj:* Szkół technicznych, żeńskich i handlowych, na których będą omawiane sprawy szkół typu zasadniczego i dokształcającego. — Godz. 14. 1. Otwarcie Walnego Zjazdu i wybór Prezydjum. 2. Wybór Komisyj: a) mandatowej, b) wnioskowej, c) budżetowej, d) wyborczej. 3. Odczytanie protokółu z poprzedniego Zjazdu, ogłoszonego w „Głosie Szkoły Zawodowej" Nr. 2 z r. b. 4. Sprawzdania: a) Zarządu Głównego i plan pracy, b) Skarbnika i preliminarz, c) Komisji Rewizyjnej Głównej. 5. Dyskusja nad sprawozdaniami. 6. Ustalenie składki członkowskiej na rok 1934/35. 7. Wybory: a) Prezesa Stowarzyszenia, b) 6 członków Zarządu i zastępców, c) 3 członków Komisji Rewizyjnej Głównej i 2 zast., d) 5 członków Komisji Rozjemczej i 3 zastępców. 8. Wnioski Kół, Sekcyj i Komisyj. 9. Zamknięcie Zjazdu.